

Rejestracja i ochrona domen internetowych a problemy prawne

Registration and protection of internet domain – legal issues

Abstract

The article addresses modern struggles related to domain law and abusive domain registrations. It discusses the idea behind growing International and US legislation which amounts to fight against phenomenon as cybersquatting or passive domain registration. Also, the article addresses the newly growing area of polish law which is, by now, full of uncertainties concerning domain law classification.

Keywords

domain law, cybersquatting, abusive domain registration, law of new technologies, property law

1. Wprowadzenie

Dzięki powstaniu sieci, jaką jest Internet, dokonała się rewolucja w kontekście komunikacji – zarówno w zakresie prywatnym, jak i biznesowym. Aby poprawnie zrozumieć funkcjonowanie oraz problemy prawne wnoszone przez domeny oraz umowy z nimi związane, warto na początku pochylić się nad samym celem funkcjonowania domeny. Domeny powstały ze względu na konieczność budowania przyjaznego i zrozumiałego dla człowieka środowiska identyfikacji w Internecie. Elementem wyjściowym do stworzenia funkcjonalnej sieci było zapewnienie, że komputery uczestniczące w takiej komunikacji mają nadane indywidualne oznaczenia umożliwiające ich identyfikację. Z technicznego punktu widzenia taka komunikacja została zapewniona przez adresy IP (*Internet protocol*), które stanowią unikalny identyfikator. Adres stanowi ciąg liczb całkowitych między 0 a 255 zapisywany w postaci dziesiętnej oraz oddzielany kropkami; przykładowo adres IP może wyglądać w następujący sposób: 189.212.1.11. Adres ten definiuje w sposób zrozumiały dla sieci zbiór urządzeń oraz podzbiór owego zbioru.

Oczywiście o ile rozwiązanie to jest efektywne z punktu widzenia komputera, stanowi dość silną barierę z poznawczego punktu widzenia dla człowieka. Aby stworzyć system przyjazny użytkownikowi, wprowadzono system identyfikacji umożliwiający zamienienie standardowego zapisu IP na zapis słowny w postaci obecnie znanej domeny. Aby takie rozwiązanie mogło funkcjonować w sposób efektywny, powstał system znany jako *Domain Name System* umożliwiający tłumaczenie alfanumerycznego zapisu domeny na ciąg liczbowy w postaci adresu IP. W formie alfanumerycznej domeny mogą występować zarówno w adresie WWW w następującej przykładowej postaci `www.nazwadomeny.pl`, jak i po „@” w adresie email. Z praktycznego oraz biznesowego punktu widzenia domeny mają jeszcze jedną, niezwykle ważną funkcję. Skoro adres IP definiuje urządzenie – w przypadku domeny serwer dostarczający – jeśli zmienia się serwer, w naturalny sposób zmienia się także adres IP. Utrzymywanie systemu domenowego umożliwia utrzymanie ciągłości wizualnej firmy lub produktu mimo wprowadzanych zmian technicznych w zakresie adresu IP. Każda standardowa domena, z którą mieliśmy styczność dotychczas, składa się z dwóch poziomów: mianowicie domena pierwszego stopnia (*Top-Level Domains*, TLD) stanowiąca prawą część po znaku kropki oraz indywidualna nazwa domeny znajdująca się na lewo od kropki. Domena pierwszego stopnia to na przykład `.com`, `.gov`, `.edu`. Z punktu widzenia kategorii domen pierwszego stopnia możemy wyróżnić chociażby *Generic Top-Level Domains* (gTLD), takie jak `.com`, `.org`, `.net`, `.edu`, `.int` pochodzące od generycznych nazw z szerokim zastosowaniem w Internecie¹. Pośród generycznych domen pierwszego stopnia można wyróżnić te komercyjne i niekomercyjne. ccTLD, czyli domeny krajowe (*country-code Top-Level Domains*), takie jak `.ca` (Kanada), `.pl` (Polska), `.ru` (Rosja). Domeny krajowe są przypisane do konkretnego terytorium i stanowią zawsze dwuznakowy ciąg². Oczywiście przypisanie domeny do kraju jest jedynie formą jej standardowego zastosowania i nie jest weryfikowane przez jakąkolwiek instytucję. Obecnie na świecie funkcjonuje około 280 domen krajowych oraz domena odpowiadająca za terytorium Unii Europejskiej (`.eu`), która nie przynależy do konkretnego autonomicznego terytorium. Jeśli chodzi o domeny drugiego i dalszych poziomów, są to wszystkie znaki literowe oraz cyfrowe znajdujące się po lewej stronie od znaku kropki dobierane zgodnie z indywidualnymi preferencjami osób rejestrujących daną domenę.

Administrowanie domenami internetowymi można podzielić na cztery szczeble podyktowane stopniem centralizacji działania: (1) Internet Corporation for Assigned Names and Numbers (ICANN) jako organ centralny – urząd odpowiedzialny za przyznawanie nazw domen, ustalanie ich struktury oraz nadzorowanie działania serwerów Domain

¹ D.J. Paré, *Internet Governance in transition: who is the master of this domain?*, Rowman & Littlefield Publishers Inc., Lanham 2003, s. 11.

² M. Zelek, *Umowa o rejestrację domeny internetowej*, C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 5–6.

Name System (DNS) na świecie; (2) poziom krajowy ccTLD dotyczący krajowych operatorów rejestrów; (3) instytucjonalny dotyczący głównie generycznych domen oraz zarządzany przez instytucje nadzorowane przez ICANN; (4) indywidualny, związany z administrowaniem przez instytucję lub osobę rejestrującą domenę. Zarządzanie domenami to nie tylko proces potrzebny ze względu na organizację funkcjonowania globalnego Internetu, ale również z uwagi na decyzje quasi-polityczne, takie jak przyznawanie domen ccTLD dla terytoriów oraz akceptowanie nowych domen pierwszego stopnia w obrocie światowym. Na szczeblu lokalnym administrowanie domenami opiera się na przypisywaniu ich na rzecz danego podmiotu na określony czas na podstawie cyklicznie uiszczanej opłaty. Na chwilę obecną jednym z najbardziej żywych i istotnych na rynku tematów związanych z domenami jest rozwiązywanie sporów powstałych na gruncie domen oraz potencjalna abuzywna rejestracja domen³, czy też zjawisko zwane *cybersquatting*.

2. Postępowanie na podstawie UDRP

W związku z rosnącym znaczeniem domen w świecie współczesnego Internetu oraz potencjalnymi naruszeniami z tym związanymi, wiodąca organizacja odpowiedzialna za regulowanie rejestracji domen ICANN przyjęła ogólną politykę stanowiącą ramy rozstrzygania sporów w tym zakresie. Uniform Domain Name Dispute Resolution Policy (UDRP), czyli jednolite zasady rozstrzygania sporów domenowych, mają zastosowanie względem podmiotów rejestrujących domeny ogólne, takie jak .com, .aero, .asia, .biz, .travel. W zakresie tych domen ICANN dopuszcza arbitraż przez jednostki z akredytacją. Obecnie jednostki akredytowane przez ICANN to:

1. Arab Center for Domain Names Resolution (ACDR),
2. National Arbitration Forum, WIPO Arbitration and Mediation Center,
3. The Czech Arbitration Court Arbitration Center for Internet Disputes,
4. Asian Domain Name Dispute Resolution Centre⁴.

Głównym celem powstania UDRP jest usprawnienie procedur związanych z rozstrzyganiem sporów w zakresie naruszeń znaków towarowych oraz abuzywnej rejestracji domen. Ze względu na arbitrażowy charakter rozwiązywania sporów UDRP ma być w założeniu sprawniejszy oraz szybszy od standardowego postępowania krajowego. Co więcej, w założeniu autorów, system ten ma być również sprawniejszy od standardowego

³ Mianem abuzywnej rejestracji domeny określa się taką, która narusza prawa jednostek trzecich, zwłaszcza wskutek późniejszego funkcjonowania takiej domeny. Przez funkcjonowanie rozumie się utrzymywanie domeny w stanie w pełni wystarczającym do istnienia w cyberprzestrzeni.

⁴ Zob. lista aktualnie akredytowanych arbitraży <https://www.icann.org/resources/pages/providers-6d-2012-02-25-en> [dostęp 12.01.2019]

arbitrażu, który wymaga nie tylko dobrowolnego zaakceptowania przez strony, ale również obustronnej chęci rozwiązania sporu poza standardowym postępowaniem. UDPR stanowi system, który można nazwać procedurą quasi-administracyjną, która została zaprojektowana ze szczególną uwagą dla rozwiązywania sporów związanych z domenami. Zapisy dotyczące UDPR są implementowane do umów między rejestrującym a dostawcą domeny, która funkcjonuje wewnątrz konkretnego TLD. Co ciekawe, UDPR nie prowadzi postępowań wyjaśniających, z wyjaśnieniami udzielanymi podczas postępowania przez strony, związanych z okolicznościami funkcjonowania domeny oraz jej potencjalnej przynależności. Wykluczenie procesu składania indywidualnych wyjaśnień ma usprawnić proces postępowań arbitrażowych oraz zapewnić efektywność rozstrzygania sporów przez UDPR⁵. Dzięki ograniczonym procedurom standardowy czas postępowania przed UDPR wynosi około dwóch miesięcy z możliwością przedłużenia czasu postępowania ze względu na okoliczności wyjątkowe regulowane przez paragraf 5(d) reguł UDPR. Dodatkowo procedura postępowania przed UDPR zapewnia środki zabezpieczające domenę, które pozostają niedostępne dla większości decyzji krajowych organów lub sądów. W chwili, gdy dana domena staje się przedmiotem sporu przed jednym z sądów arbitrażowych akredytowanych przez UDPR, jednostka rejestrująca domenę przenosi ją w stan zablokowania uniemożliwiający dalszy transfer do podmiotów trzecich, co ma zapobiegać przeniesieniu praw rejestracyjnych do domeny skutkujących niemożliwością przeniesienia jej faktycznego posiadania⁶. Posiadacze domeny zostają bezpośrednio zobligowani do wykonania zaleceń związanych z domeną, zaś decyzja wydana przez akredytowany arbitraż UDPR nie wymaga jakiegokolwiek implementacji krajowej. Dzięki procedurze od chwili powstania UDPR w 1999 roku ponad 47 tysięcy sporów zostało wniesionych w oparciu o tę instytucję – dzięki temu UDPR udowodniło, że wypracowana przez nich ścieżka rozwiązywania sporów domenowych jest jedną z najistotniejszych pozasądowych form postępowania. Ze statystycznego punktu widzenia podczas postępowań związanych ze sporami domenowymi – w przypadku 84% z nich – UDPR podejmowało decyzję na korzyść podmiotu posiadającego znak towarowy bezpośrednio związany z domeną⁷. Mimo że procedura UDPR skupia się na ochronie właścicieli znaków towarowych związanych z domenami, część kompetencji poświęcona jest również ofiarom zjawiska tzw. *cybersquattingu*. Jest to celowa rejestracja domeny podobnej do pierwotnej domeny przedsiębiorcy oraz celowe działanie na szkodę podmiotu, na przykład odsprzedaż domeny po mocno zawyżonej cenie w stosunku do faktycznej rynkowej

⁵ T. Bettinger, A. Waddell, *Domain Name Law and Practice. An International Handbook, Second Edition*, Oxford University Press, New York 2016, s. 1266.

⁶ *Ibidem*.

⁷ Statystyki związane ze sporami domenowymi dostępne na <https://www.wipo.int/amc/en/domains/statistics/> [dostęp 12.01.2019].

wartości. *Cybersquattingiem* możemy również nazwać zjawisko rejestracji domen łądząco podobnych do pierwotnej nazwy podmiotu w celu wprowadzenia w błąd potencjalnego odwiedzającego stronę użytkownika. Tego typu działanie może prowadzić do różnego rodzaju wyłudzeń, m.in. danych osobowych czy wyłudzeń finansowych, np. podłączenia karty kredytowej użytkownika do fikcyjnego systemu. Kolejnym przykładem działań, które mogą prowadzić do postępowań na podstawie UDRP, mogą być reklamy typu *Pay-Per-Click* lub rejestracje domen w celu ich przetrzymywania⁸.

Stworzenie przez ICANN systemu opartego na UDRP stanowi jedną z bardziej znaczących zmian w zakresie rozwiązywania konfliktów na poziomie międzynarodowym. Co więcej, rozwiązywanie konfliktów na podstawie mechanizmu UDRP znacząco różni się od standardowego arbitrażu chociażby faktem, że klauzule o akceptacji mechanizmu są implementowane bezpośrednio do umów między podmiotem nabywającym prawa do domeny a operatorem domen⁹. Jeśli chodzi o ciężar związany z koniecznością udowodnienia naruszenia związanego z domeną, spoczywa on na zgłaszającym, który musi wykazać, że zarówno polityka w zakresie rejestracji, jak i użytkowania domen UDRP została naruszona. W tym przypadku zgłaszający musi spełnić wymogi zawarte w paragrafie 4 polityki UDRP, na którą składają się m.in. wymogi dotyczące zaklasyfikowania danej rejestracji domeny jako naruszenia znaku towarowego czy też kryteria wykazania użycia w złej wierze¹⁰. Oczywiście podczas swojego wieloletniego istnienia UDRP wystosowało znaczną liczbę wyjaśnień związanych ze swoją polityką, odnoszących się chociażby do trudności wynikających z wykazania rejestracji w złej wierze w celu działania na szkodę podmiotu¹¹. Jako końcowy efekt podstępownia przed mechanizmami UDRP (czy też instytucji podobnych jak Światowa Organizacja Własności Intelktualnej) występują dwa główne środki zaradcze:

- 1) wycofanie domeny z aktualnego użycia (usunięcie danej domeny);
- 2) przeniesienie praw do domeny na rzecz osoby wnoszącej o jej przeniesienie¹².

⁸ *Pay-Per-Click* odnosi się w tym kontekście głównie do domen rejestrowanych jedynie w celu wyświetlenia reklam ze sponsorowanymi linkami. Rejestracja domen w celu ich przetrzymania ma miejsce często w przypadku rejestracji domen nowo powstających firm, aby odsprzedać je po czasie ze znacznie zawyżoną ceną. Taką rejestrację domen często nazywa się pasywną, dotychczas stanowiła podstawę do licznych wniosków na podstawie mechanizmu UDRP.

⁹ T. Bettinger, A. Waddell, *op. cit.*, s. 1271–1272.

¹⁰ Paragraf 4(a) oraz 4(b) dokumentu Uniform Domain Name Dispute Resolution Policy.

¹¹ Na przykład w sprawie nr 1213445 dot. rejestracji domeny houstonenzymes.com panel arbitrażowy zdecydował, że polityka wydana przez ICANN nie zawsze wymaga wykazania rejestracji z zamiarem działania na szkodę podmiotu – niekiedy, gdy jest to niemożliwe do wykazania, panel powinien podjąć decyzję na podstawie standardów w praktycznym stosowaniu domeny w oparciu o przeanalizowany materiał dowodowy. W przypadku sprawy NAF No. 74182 dot. domeny hannabarbera.com zaznaczono, że przyjmując jako absolutny fakt, że zawsze to zgłaszający powinien wykazać rejestrację w złej wierze, pomijamy istotną rolę oskarżonego. Niekiedy jest niezbędne, aby uzyskać wyjaśnienie bądź też obciążyć obowiązkiem dowodowym osobę obecnie dysponującą domeną w celu zaznajomienia się z celem rejestracji.

¹² Paragraf 4(i) dokumentu Uniform Domain Name Dispute Resolution Policy.

Oczywiście najbardziej oczekiwanym rozwiązaniem postępowania w tym przypadku jest przeniesienie praw do domeny. W praktyce jest to również najczęściej stosowane rozwiązanie, ponieważ w przypadku wycofania domeny z aktualnego użycia, po pewnym czasie trafia ona znowu do ogólnego obrotu domenowego, co może prowadzić do ponownych naruszeń przez dany podmiot¹³.

3. Zjawisko *cybersquattingu*

UDRP nie stanowi jedynej podstawy do ochrony przed działaniem w złej wierze na gruncie domenowym. W podobnym czasie w USA Kongres wprowadził dokument mający na celu ochronę przed bardzo konkretną gałęzią *cybersquattingu*, mianowicie Anti-Cybersquatting Consumer Protection Act (ACPA). Dokument ten miał na celu głównie wsparcie oraz uzupełnienie wcześniej wprowadzonego Aktu Lanhama dotyczącego ochrony właścicieli znaków towarowych. Istotny wpływ na silne ruchy legislacyjne w tym zakresie w USA miały działania Dennisa Toeppena, który jako jeden z pierwszych stanął przed sądem za naruszenia związane z domenami¹⁴.

Warto zauważyć, że w przypadku zarówno UDRP, jak i ACPA możliwość dochodzenia praw związanych z użyciem przez kogoś domeny jest obarczona tym samym obowiązkiem, mianowicie użyciem w złej wierze. Jedynym odstępstwem w tym zakresie są zapisy ACPA dotyczące ochrony domen składających się z imienia i nazwiska innej osoby fizycznej. W takim przypadku wymagana jest zgoda podmiotu danych osobowych na używanie imienia i nazwiska w nazwie¹⁵. Pewną swego rodzaju przewagą ACPA nad UDPR jest zawężenie kryteriów związanych z interpretowaniem złej woli. ACPA wprowadza dodatkowe aspekty, takie jak nieumieszczenie w rejestrze domen danych kontaktowych będące przesłanką co do zamiaru użycia domeny w złej wierze. Co więcej, ACPA sugeruje, że masowa rejestracja domen pokrewnych do chronionych znaków towarowych może zostać uznana za rejestrację w złej wierze¹⁶. W zjawisku *cybersquattingu* możemy wyróżnić kilka głównych typów:

1. Klasyczny *cybersquatting* – w jego rozumieniu rejestracja domen, najczęściej masowa, jest odzwierciedleniem istniejących znaków towarowych. W tym

¹³ Zgodnie z danymi statystycznymi wycofanie domeny z aktualnego użycia występuje w mniej niż 2% przypadków. Dane dostarczone przez WIPO, *Case outcome by Year(s)*, dostępne na: <https://www.wipo.int/amc/en/domains/statistics/outcome.jsp> [dostęp 12.01.2019].

¹⁴ W 1995 r. Dennis Toeppen zarejestrował kilkaset domen, które swą nazwą przypominały lub odzwierciedlały nazwy firm takich jak Eddie Bauer, New York Yankees, Delta Air Lines.

¹⁵ Art. 1129(1)(A) Anti-Cybersquatting Consumer Protection Act.

¹⁶ Art. 1125(d)(1)(B)(i)(VIII) Anti-Cybersquatting Consumer Protection Act.

przypadku rejestrujący jest nastawiony na zysk związany z odsprzedaniem domeny właścicielowi znaku towarowego.

2. *Cybersquatting* niekomercyjny – polega na rejestracji domeny przypominającej bądź pokrewnej do znaku towarowego w celu komentowania działań organizacji bądź firmy kojarzonej z tym właśnie znakiem¹⁷.
3. Spory dotyczące użycia imion i nazwisk osób fizycznych – w tej kategorii z łatwością można wyróżnić postępowania ze względu na użycie imion i nazwisk osób publicznych oraz prywatnych.
4. Spory dotyczące konkurencyjnych interesów – dotyczy to firm, które mają zarejestrowane pokrewne znaki towarowe, co sprowadza się do chęci używania podobnej lub tej samej domeny.

Zjawiska związane z *cybersquattingiem* mają z oczywistych powodów raczej pejoratywne znaczenie. Jednak warto zauważyć, że w historii sporów związanych z rejestracją domen zdarzają się również sprawy na pierwszy rzut oka przypominające *cybersquatting* klasyczny, które okazują się mieć zaskakujące zakończenie. Takim przykładem jest rejestracja domeny oraz adresu email roland@mcdonalds.com. Po słynnych sprawach Toepfena, Joshua Quittner postanowił zarejestrować domenę mcdonalds.com, która w chwili rejestracji nie była obiektem zainteresowania powstającego koncernu McDonald's. Po zakupieniu domeny Quittner zdecydował, że spyta społeczeństwo, w jaki sposób wykorzystać domenę, jednak finalnie postanowił oddać ją koncernowi w zamian za wpłatę na cele charytatywne¹⁸. Na gruncie obecnych przepisów w USA takie działanie kwalifikowałoby się jako *cybersquatting* oraz podlegało pod potencjalne rozwiązywanie sporów na gruncie UDRP lub ACPA ze względu na rejestrację w złej wierze.

4. Prawo i domeny w funkcjonowaniu krajowym na gruncie Polskim

Prawo ochrony domen oraz rozwinięty system klasyfikacji domen względem własności rozwijały się najprężniej w USA. Niemniej istotność domeny jako elementu związanego z przedsiębiorstwem i jego znakiem towarowym istnieje w wielu krajach, również

¹⁷ Przykładem niekomercyjnego *cybersquattingu* jest chociażby sprawa *Planned Parenthood Federation of America Inc. v Bucci*, 42 U.S.P.Q. 1430 (S.D.N.Y, 1997). Sprawa dotyczyła rejestracji domeny <http://www.plannedparenthood.com/>, która komentowała działania organizacji używającej od 1922 r. znaku towarowego Planned Parenthood. Podobne sprawy miały miejsce w związku z domeną oraz znakiem towarowym organizacji PETA (*People for the Ethical Treatment of Animals v Doughney*, 263 F.3d 359, 2001) [dostęp 12.01.2019].

¹⁸ Więcej informacji o przejściu domeny można znaleźć pod adresem: <https://www.bitlaw.com/internet/domain.html#disputes> [dostęp 12.01.2019].

w Polsce. Na chwilę obecną znaczna liczba sporów związanych z domenami na gruncie prawa polskiego odnosi się do dwóch aspektów, mianowicie ochrony znaków towarowych oraz ochrony uczciwej konkurencji. Co do zasady, cel istnienia domeny jest podobny do tego, który przyświeca znakom towarowym. Ma ona na celu identyfikację danego towaru, usługi lub źródła informacji¹⁹. W obecnej chwili, szczególnie w branży IT, domeny stanowią nieodłączny element budowania wizerunku firmy. Kolejnym aspektem, często poruszonym w przypadku sporów domenowych, jest aspekt ochrony uczciwej konkurencji. Abuzywna rejestracja domeny oraz upozorowanie strony przypominającej właściwą stronę podmiotu poszkodowanego może utrudniać kontakt z potencjalnymi klientami oraz prowadzić do zagrożenia interesu klientów w postaci ograniczenia możliwości podjęcia świadomego wyboru konsumenckiego²⁰. Za podstawowe czynniki nieuczciwej konkurencji związane z abuzywną rejestracją domen na gruncie prawa polskiego uważa się m.in. utrudnienie dostępu do rynku, rozwadnianie znaku towarowego, reklamę wprowadzającą w błąd czy też wykorzystywanie cudzej renomy²¹. Na gruncie prawa polskiego spotykamy się z niedookreśleniem prowadzącym do licznych hipotez co do charakterystyki przedmiotu umowy o rejestrację domeny internetowej – niedookreślonym bowiem jest, czy domena stanowi sama w sobie dobro materialne lub niematerialne, własność intelektualną czy też utwór. Każde z wyżej wymienionych funkcjonuje jako hipoteza, próba umiejscowienia domeny wśród przedmiotów stosunku cywilnoprawnego. Uznanie domeny za rzecz niematerialną jest dość intuicyjne. Jako istota rzeczy domena jest czymś nienamacalnym – *res incorporales*. Jednak z prawnego punktu widzenia jako rzecz niematerialna nie powinna zostać uczyniona przedmiotem własności zgodnie z art. 140 Kodeksu cywilnego. Podejście to zostało poparte przez wyrok Sądu Administracyjnego w Katowicach z dnia 13 czerwca 2006 roku²². Wskazuje to jednoznacznie, że domena na gruncie prawa polskiego nie będzie przedmiotem własności, lecz przedmiotem specyficznej umowy opartej na abonamencie opłacanym w celu utrzymania nazwy domeny. Wcześniej przytoczone stanowisko wskazuje też na fakt, że domeny stanowiąc będą dobra niematerialne względem prawa polskiego²³. Podobne nieścisłości powstają w prawie polskim na gruncie formy umowy o rejestrację domeny internetowej. Polski ustawodawca nie wskazuje jednoznacznie na charakter, jaki powinna mieć umowa zawierana na potrzeby zarejestrowania domeny, a większość

¹⁹ A. Piechocki, *Zagadnienia prawne dotyczące nazw domen internetowych*, „Biuletyn Arbitrażowy” 2007, nr 3, s. 62.

²⁰ M. Zelek, *op. cit.*, s. 17.

²¹ *Ibidem*.

²² Wyrok SA w Katowicach z 13 czerwca 2006 r. I ACA 272/06, OSA/Kat 2006, Nr 3, poz. 2.

²³ Zgodnie z charakterystyką zaproponowaną przez doktrynę dobra niematerialne stanowią różnorodną grupę przedmiotów. Na przykład, W.J. Katner wskazuje na trzy postaci dóbr niematerialnych, takich jak utwory, rozwiązania i symbole bądź oznaczenia. W.J. Katner [w:] *System Prawa Prywatnego*, tom 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2007, s. 1236.

wzorców umów w tym zakresie funkcjonuje jedynie w formie online. Wbrew pozorom, mimo nieściśłości w prawie polskim względem zdefiniowania w porządku prawnym miejsca domeny internetowej oraz wyraźnych różnic między jurysdykcjami, na przykład Polską i Amerykańską, umowy o rejestrację domeny opierają się na podobnych standardach.

5. Wnioski

Aby w sposób realny zaadresować potrzeby powstałe w związku z rejestracją domen na gruncie prawa polskiego, umowy o ich rejestrację opierają się głównie na obowiązkach rejestrującego oraz obowiązkach dostarczenia poszczególnych funkcjonalności przez operatora rejestru. Do podstawowych elementów umowy o rejestrację domeny należą:

- 1) obowiązek operatora rejestru względem przypisania adresu IP – po stronie operatora rejestru leży umożliwienie dostępu do przypisania domenie konkretnego adresu IP;
- 2) obowiązek operatora utrzymania domeny – związany z zapewnieniem funkcjonalnego istnienia domeny w Internecie;
- 3) obowiązek świadczenia obsługi technicznej i administracyjnej domeny przez operatora rejestru – umowa o rejestrację domeny w swojej faktycznej formie zobowiązuje operatora rejestru do świadczenia usług pobocznych związanych z wsparciem technicznym oraz administracyjnym.

W zakresie obowiązków osoby rejestrującej domenę możemy wyróżnić następujące elementy:

- 1) obowiązek uiszczania opłat – większość domen jest opłacana na zasadzie abonamentowej;
- 2) obowiązek informowania operatora rejestru w przypadku wprowadzania jakichkolwiek zmian w domenie bądź też danych rejestracyjnych z nią związanych.

W celu usprawnienia procedur krajowych związanych z domenami powstał tzw. Sąd do spraw Domen²⁴ funkcjonujący na zasadach polubownych oraz Regulamin nazw domeny .pl z dnia 18 grudnia 2006 r. mający na celu usprawnienie rozstrzygania sporów związanych z domenami z zakończeniem .pl. Regulamin wskazuje wyżej wymieniony sąd polubowny jako instytucję właściwą do adresowania sporów. Sama idea dokumentu powstałego w 2006 r. wydaje się podobna do UDRP powstałego w 1999 r. w USA; ukazuje, że we współczesnym świecie nowych technologii oraz Internetu spory domenowe stanowią istotny element codzienności.

²⁴ Strona Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji – Sąd ds. domen, <https://www.piit.org.pl/sad-polubowny> [dostęp 12.01.2019].

